



www.krasp.org.pl

Konferencja
Rektorów
Akademickich
Szkół
Polskich

Przewodniczący:

prof. dr hab. inż. Jan Szmidt
Rektor
Politechniki Warszawskiej
president@krasp.org.pl

Biuro KRASP:

Krakowskie Przedmieście 26/28
00-927 Warszawa
tel.: 22 55 20 352
fax: 22 55 21 567
biuro@krasp.org.pl

Warszawa, 13 sierpnia 2018 r.

KRASP/163/2018

Szanowny Pan
Piotr Müller
Podsekretarz Stanu
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego
ul. Wspólna 1/3
00-529 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo nr DLP.ZLS.1201.27.2018 z 13 lipca 2018 roku w załączeniu przesyłam uwagi Komisji ds. Kształcenia oraz Zespołu Bolońskiego Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich dotyczące projektu rozporządzenia w sprawie studiów.

Z wyrazami szacunku,

Prof. dr hab. inż. Jan Szmidt
Przewodniczący KRASP

Uwagi
Komisji ds. Kształcenia oraz Zespołu Bolońskiego
Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich
dotyczące projektu rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
w sprawie studiów
(projekt rozporządzenia z dnia 11 lipca 2018 r.)

Uwagi ogólne

1. Program studiów określa m.in. (§ 2 ust 1 pkt 4) zajęcia wraz z przypisaniem do nich efektów uczenia się, treści programowych oraz form i metod kształcenia, zapewniających uzyskanie tych efektów. Zgodnie z art. 28 pkt 11 ustawy, senat uczelni ustala program studiów. Oznacza to, że każda zmiana dotycząca określonych zajęć będzie wymagała zgody senatu. Trudno sobie wyobrazić na uczelni prowadzącej studia na kilkudziesięciu kierunkach częste zmiany doskonalące programy, dostosowujące je do szybko zmieniających się potrzeb rynku pracy i postępu wiedzy, jeśli takie zmiany wymagałyby akceptacji senatu.
2. Z treści obecnie obowiązującego rozporządzenia usunięto termin „moduł zajęć” pozostawiając termin „zajęcia”. Zmiana ta może mieć – w zależności od interpretacji terminu „zajęcia” – dramatyczne konsekwencje, a w szczególności spowodować konieczność zmiany wszystkich dotychczas prowadzonych programów studiów, ograniczając autonomię uczelni, prowadząc do znacznego rozrostu biurokracji i cofając rozwój naszego systemu szkolnictwa wyższego o kilkadziesiąt lat. Więcej na ten temat – w uwagach szczegółowych dotyczących § 2 ust. 1 pkt 4.
3. Można dostrzec brak powiązania logicznego terminów „tytuł zawodowy” i „kwalifikacja” – z treści rozporządzenia usunięto występujące w obecnie obowiązującym rozporządzeniu sformułowania typu: „Absolwentom studiów pierwszego stopnia nadaje się tytuły zawodowe: ... po uzyskaniu efektów kształcenia określonych dla kwalifikacji pierwszego stopnia ...”, które umożliwiały traktowanie dyplomu ukończenia studiów jako potwierdzenie uzyskania kwalifikacji, a nie poświadczenie „przejścia” przez proces kształcenia. To ogromny krok w tył – sprzeczny z duchem Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji (będącego istotnym komponentem przygotowywanej rządowej Zintegrowanej Strategii Umiejętności) oraz dokumentami europejskimi dotyczącymi kształcenia.

Uwagi szczegółowe

§ 2 ust. 1 pkt 1

„Opis efektów uczenia się” to zbyt ogólnikowe ujęcie. Już ustawa lepiej je precyzuje – odwołuje się do ustawy o ZSK i odpowiednich rozporządzeń. Czy i tutaj nie powinno być tak samo, aby dawać twórcy programu pełniejszy obraz tego, jakie efekty powinny być do programu włączane? Ustawa mówi że „program studiów określa efekty uczenia się” (art. 67), a rozporządzenie mówi o tym, że „program studiów określa opis efektów uczenia się”; czy jest jakaś różnica?

§ 2 ust. 1 pkt 4

Proponowane sformułowanie:

„zajęcia wraz z przypisaniem do nich efektów uczenia się, treści programowych oraz form i metod kształcenia, zapewniających uzyskanie tych efektów”, biorąc pod uwagę sformułowanie w art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy („program studiów określa ... liczbę punktów ECTS przypisanych do zajęć”) zastępuje sformułowanie: „moduły zajęć – zajęcia lub grupy zajęć – wraz z przypisaniem do każdego modułu efektów kształcenia oraz treści programowych, form i metod kształcenia, zapewniających osiągnięcie tych efektów, a także liczby punktów ECTS”, występujące w § 4 ust. 1 pkt 3 obecnie obowiązującego rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 września 2016 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów (Dz. U. poz. 1596).

Termin „zajęcia” nie jest – jak się wydaje – zdefiniowany w przepisach prawa. W środowisku akademickim jest najczęściej rozumiany jako element procesu kształcenia, któremu przypisujemy określoną formę kształcenia/formę dydaktyczną (wykład, ćwiczenia, seminarium, zajęcia warsztatowe, zajęcia laboratoryjne itp.) oraz osobę prowadzącego (lub większą liczbę osób, jeśli zajęcia odbywają się w wielu grupach). Tak rozumiane zajęcia mogą stanowić elementy składowe przedmiotu (modułu zajęć), integrującego różne formy kształcenia (np. przedmiot obejmujący wykład, ćwiczenia audytoryjne i zajęcia laboratoryjne lub przedmiot obejmujący wykład i zajęcia projektowe/warsztatowe). Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami takiemu przedmiotowi (modułowi zajęć) można przypisać efekty kształcenia/uczenia się, treści programowe oraz liczbę punktów ECTS.

Jeśli intencją twórców projektu rozporządzenia jest uniemożliwienie „grupowania” zajęć prowadzonych w różnej formie w moduły (przedmioty) i przypisywania tym grupom zajęć (łącznie) efektów kształcenia/uczenia się, treści programowych oraz liczby punktów ECTS, to proponowane rozwiązanie będzie miało dramatycznie negatywne skutki dla realizowanego w uczelniach procesu kształcenia:

- a) Jest rażąco sprzeczne z celami reformy, a w szczególności z deklarowanymi w Uzasadnieniu projektu rozporządzenia celami: „zapewnienie wysokiej jakości kształcenia, właściwego przebiegu kształcenia, doboru efektów uczenia się i sposobów ich weryfikacji z zachowaniem spójności procesu ich uzyskiwania, a także racjonalnej organizacji kształcenia umożliwiającej najbardziej skuteczne uzyskanie efektów uczenia się szczególnie istotnych z punktu widzenia przygotowania zawodowego absolwentów.”

Istotną bolączką procesu dydaktycznego realizowanego na wielu uczelniach jest jego „rozdrobienie” – podział programu na wiele słabo skorelowanych zajęć, prowadzonych przez niezbyt dobrze współpracujących nauczycieli akademickich, w efekcie czego wielu studentów nie potrafi dokonać właściwej syntezy serwowanej w małych kawałkach wiedzy i nabyć – kluczowej ze względu na potrzeby rynku pracy – umiejętności jej praktycznego wykorzystania.

Właściwym kierunkiem ewolucji procesu kształcenia jest zatem tworzenie dużych, zintegrowanych przedmiotów/modułów, łączących zdobywanie wiedzy z kształtowaniem – przez zajęcia wymagające jej zastosowania – pożądanych umiejętności i kompetencji społecznych; ma ono często formę kształcenia odwróconego (flipped education) lub PBL (problem/project based learning) – kształcenia zorientowanego na rozwiązywanie praktycznych problemów lub realizację (często w zespole) dużych projektów, mających źródło w otoczeniu społeczno-gospodarczym. Takie podejście jest istotne m.in. ze względu na:

- spójność wewnętrzną programu studiów,
- przygotowanie zawodowe absolwentów,
- „kompatybilność” ze standardami międzynarodowymi (liczba przedmiotów/modułów realizowanych przez studenta w ciągu semestru w renomowanych uczelniach zagranicznych rzadko przekracza 5).

Przez lata walczono o to, aby efekty kształcenia były przypisane do dużej „jednostki dydaktycznej” integrującej różne formy kształcenia, a różne formy pracy nauczyciela ze

studentem wspomagały uczenie się studenta i rozwijanie tych efektów. Absurdalne byłoby „rozbijanie” efektu „zna i rozumie ...” na dwa składniki, odpowiadające różnym formom zajęć: zna ... (wykład) i „rozumie ...” (ćwiczenia/seminarium)

Zaniechanie prowadzenia zintegrowanych form kształcenia (dużych przedmiotów/modułów integrujących różne formy prowadzenia zajęć) cofnęłoby nasz system szkolnictwa wyższego do lat 80. ubiegłego wieku.

b) Prowadziłoby do znacznego rozrostu biurokracji

Podzielenie obecnie prowadzonych „dużych” przedmiotów na oddzielne zajęcia odpowiadające poszczególnym formom kształcenia oznaczałoby, że dokumentacja 3-letniego programu studiów, obejmująca dotychczas, przykładowo, 36 przedmiotów (6 przedmiotów w semestrze) „rozrosłaby się” np. do 70 zajęć (z przypisaniem każdemu zajęciom liczby punktów ECTS, efektów uczenia się, treści programowych, formy i metod kształcenia, zapewniających uzyskanie tych efektów).

Ten wzrost ilościowy znalazłby także odzwierciedlenie w suplemencie do dyplomu, co – biorąc pod uwagę wcześniejsze uwagi dotyczące liczby przedmiotów w programach studiów prowadzonych w renomowanych uczelniach zagranicznych – uczyniłoby go mniej „czytelny” w środowisku międzynarodowym.

c) Wymagałoby znacznego dodatkowego nakładu pracy w okresie największej „gorączki” związanej z wdrażaniem przepisów nowej ustawy

Zgodnie z art. 268 ust. 2 ustawy wprowadzającej, uczelnie do 30 września 2019 r. musiałyby dokonać zmian wszystkich prowadzonych obecnie programów kształcenia, w których efekty kształcenia, treści programowe i punkty ECTS przypisano przedmiotom (modułom zajęć), a nie poszczególnym zajęciom.

Można przypuszczać, że całkowicie zrujnowałoby to postrzeganie ustawy jako odbiurokratyzującej system i pozostawiającej uczelniom więcej autonomii.

Jeśli natomiast uniemożliwienie „grupowania” zajęć prowadzonych w różnej formie w moduły (przedmioty) nie jest intencją twórców projektu rozporządzenia, to celowe byłoby zmodyfikowanie użytego w § 2 ust. 1 pkt 4 sformułowania (sama interpretacja nie wystarcza; praktyka pokazuje, że niedostatecznie jednoznacznie sformułowane przepisy są niekiedy interpretowane przez „ekspertów” PKA w sposób dziwaczny).

Możliwe są następujące rozwiązania:

1. Użycie sformułowania użytego w § 4 ust. 1 pkt 3 obecnie obowiązującego rozporządzenia w sprawie warunków prowadzenia studiów

Wymagałoby to wyjaśnienia, że sformułowanie w art. 67 ust. 1 pkt 3 ustawy („*program studiów określa ... liczbę punktów ECTS przypisanych do zajęć*”) oznacza, że chodzi o łączną liczbę punktów ECTS dla wszystkich zajęć występujących w programie (np. 180 ECTS dla studiów pierwszego stopnia). Nie powinno to budzić kontrowersji, bo przypisanie liczby punktów ECTS do poszczególnych zajęć lub modułów zajęć „mieści się” w sformułowaniu art. 67 ust. 1 pkt 2 ustawy („*opis procesu prowadzącego do uzyskania efektów uczenia się*”).

2. Użycie sformułowania wskazującego jednoznacznie, że zajęcia mogą mieć charakter zintegrowany (odbywać się w formie zintegrowanej) i obejmować różne formy kształcenia, np.

„zajęcia wraz z przypisaniem do każdego zajęć efektów uczenia się, treści programowych oraz form i metod kształcenia, zapewniających uzyskanie tych efektów”

albo (lepiej)

„zajęcia wraz z przypisaniem każdym zajęciom efektów uczenia się, treści programowych oraz form i metod kształcenia, zapewniających uzyskanie tych efektów”

albo (jeszcze lepiej)

„zajęcia, w tym zajęcia integrujące różne formy kształcenia, wraz z przypisaniem im efektów uczenia się, treści programowych oraz form i metod kształcenia, zapewniających uzyskanie tych efektów”.

Tego typu sformułowanie oznaczałoby w istocie, że termin „zajęcia” (w liczbie pojedynczej) zastępuje użyty w obecnie obowiązującym rozporządzeniu termin „moduł zajęć”, co samo w sobie, jeśli – przez nieznaczną modyfikację użytego w § 2 ust. 1 pkt 4 projektu rozporządzenia sformułowania – wyjaśnione zostałyby opisane wątpliwości, może być uzasadnione.

§ 2 ust. 1 pkt 4 (inny ważny aspekt)

Należy uzupełnić użyte sformułowanie o „metody weryfikacji (sprawdzania) uzyskanych przez studenta efektów uczenia się”. Bez odpowiedniego zaplanowania i realizacji takiej weryfikacji opis zajęć/przedmiotu pozostaje „na papierze” (w sferze „pobożnych życzeń” autorów tego opisu). Jest to bardzo ważny element systemu zapewnienia jakości w danym przedmiocie. Metody weryfikacji uzyskanych przez studenta efektów uczenia się (i informacji zwrotnej przekazywanej studentowi w związku z dokonaną weryfikacją) są często jedynym elementem procesu dydaktycznego związanego z prowadzeniem określonego przedmiotu analizowanym (na podstawie wglądu do skomentowanych i ocenionych przez prowadzących prac studentów) przez renomowane międzynarodowe agencje akredytacyjne – nikogo nie interesuje, co jest „na papierze”.

§ 2 ust. 1 pkt 5

Jeśli będzie potrzeba zmiany prowadzącego zajęcia na specjalistę spoza uczelni będzie to wymagało – zgodnie z uwagą ogólną 1 – decyzji senatu.

§ 2 ust. 1 pkt 6

Weryfikacja/ocena na poziomie programu studiów (całego cyklu kształcenia) nie jest wystarczająca – nie może się odbyć bez realizacji tego procesu na poziomie poszczególnych przedmiotów (patrz uwagi do § 2 ust. 1 pkt 4). Powinno być użyte słowo "osiągniętych" albo „uzyskanych” (forma dokonana).

§ 2 ust. 1 pkt 7

Czy naprawdę musimy dorosłym ludziom narzucać zajęcia z WF? Jakie jest uzasadnienie, że ma to być właśnie 60 godzin?

§ 2 ust. 1 pkt 8 i 9

Właściwą formą językową jest chyba „jąką”, a nie „którą” (patrz np. <https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Ktory-czy-jaki;17572.html>). Uwaga dotyczy zapewne także niektórych innych (ale nie wszystkich) przypadków użycia tego terminu.

§ 2 ust. 1 pkt 9

Czy tu raczej nie powinno być odniesienia do charakterystyk PRK odnoszących się do kształtowania odpowiednich kompetencji społecznych? Bo chyba taka była intencja autorów zapisu. Dlaczego nie zastosowano rozwiązania rozszerzającego to wymagania na zajęcia z nauk przyrodniczych/technicznych (science and engineering) dla studentów kierunków przyporządkowanych do nauk humanistycznych i społecznych?

§ 3 ust. 1 i 2

Użyte sformułowanie „zawiera efekty uczenia się” może być rozumiane dosłownie jako wymaganie włączenia do zestawu definiowanych przez uczelnię dla danego programu efektów uczenia się sformułowań użytych w wymienionych aktach prawnych. Lepsze byłoby sformułowanie „odnosi się do efektów uczenia się”.

§ 3 ust. 2

Użyte sformułowanie implikuje, że nawet w przypadku, gdy na studia drugiego stopnia przyjmuje się tylko osoby z tytułem zawodowym inżyniera, które już kompetencje inżynierskie mają, efekty uczenia się dla takich studiów muszą obejmować te kompetencje. Oznacza to w istocie konieczność bezproduktywnego powtarzania pewnych zajęć występujących w programie studiów pierwszego stopnia na studiach drugiego stopnia (np. zajęć prowadzących do uzyskania efektu „zna i rozumie podstawowe zasady tworzenia i rozwoju różnych form indywidualnej przedsiębiorczości”).

§ 6 ust. 1

Nieźręczne sformułowanie; może sugerować, że np. w rok po uruchomieniu programu należy wprowadzać w nim zmiany. Proponujemy pominięcie „od dnia rozpoczęcia kształcenia na kierunku”.

§ 6 ust. 3 i 7

Zapewne można połączyć te dwa przepisy.

Ponadto, postulat uwzględniania w programie najnowszych osiągnięć naukowych lub artystycznych jest chybiony – próba uwzględnienia w programie studiów najnowszych osiągnięć naukowych w dyscyplinie związanej z kierunkiem studiów doprowadziłaby zapewne do „katastrofy edukacyjnej” i jak najbardziej zasadnego zarzutu oderwania kształcenia od potrzeb społecznych (w tym gospodarczych). Istotne jest natomiast uwzględnienie w procesie doskonalenia programu postępu wiedzy i zmieniających się (także antycypowanych) potrzeb otoczenia społeczno-gospodarczego.

§ 6 ust. 8

Termin „ogłaszane” jest niejasny.

Bardziej istotna jest kwestia ogólna. European Standards and Guidelines (ESG 2015) obligują do udostępnienia informacji o programach studiów. Należałoby rozważyć wprowadzenie obowiązku udostępniania opisu programu studiów (oraz dokonanych zmian) w domenie publicznej na stronie internetowej uczelni.

§ 7 ust. 1

Lista kierunków jest zbyt długa. Niektóre z tych kierunków mogą być realizowane w cyklu 3+2, dając studentom szansę na zmianę kierunku po pierwszym stopniu, który przecież nie musi dawać pełnych uprawnień do wykonywania zawodu. W przypadku takich kierunków jak prawo uprawnienia zawodowe i tak zdobywa się po pewnym czasie po ukończeniu studiów.

§ 8 ust. 1 pkt 4

Opis kompetencji (w kategoriach wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych?) oczekiwanych od kandydata ubiegającego się o przyjęcie na studia ma sens głównie w przypadku studiów drugiego stopnia (w przypadku niektórych kierunków studiów pierwszego stopnia można by mówić o predyspozycjach)

§ 8 ust. 1 pkt 5

Wymaganie bezzasadne w przypadku wielu kierunków studiów (np. filozofii). Lepiej mówić o „potrzebach społecznych”.

§ 8 ust. 1 pkt 5

Wymaganie bezzasadne w przypadku wielu kierunków studiów (np. filozofii). Lepiej mówić o „potrzebach społecznych”.

§ 8 ust. 1 pkt 6 lit. d

Opis (szczegółowy!) sal dydaktycznych posiadanych przez uczelnię w opisie jako element opisu programu studiów jest informacją bez znaczenia. 20 sal dydaktycznych, którymi dysponuje uczelnia, może być świetną bazą dla prowadzenia 3 kierunków studiów dla łącznie 500 studentów i oznaczać istotny brak zasobów w przypadku uczelni kształcącej 5000 studentów na 10 kierunkach.

Opis infrastruktury powinien być ograniczony do specyficznych zasobów wykorzystywanych do prowadzenia zajęć związanych z konkretnym programem studiów.

§ 8 ust. 2 pkt 6

Warunek trudny do spełnienia.

§ 12 ust. 2

Proponowana regulacja, o ile mogłaby dotyczyć studentów stacjonarnych (dla których kształcenie na odległość jest uzupełnieniem zajęć prowadzonych na uczelni), to nie powinna dotyczyć studentów niestacjonarnych. Kształcenie na odległość obejmuje rozliczne formy wspomagania indywidualnej pracy studenta realizowane z wykorzystaniem różnych – synchronicznych i asynchronicznych – form komunikowania się (interakcji) nauczycieli akademickich ze studentami. Nakład pracy studenta związany z taką formą współdziałania jest nieporównywalnie większy niż to ma miejsce w przypadku kształcenia prowadzonego tradycyjnie.

§ 14 ust. 1 pkt 2

Użyte sformułowanie może budzić wątpliwości interpretacyjne. Jako „dokument stanowiący podstawę przyjęcia na studia” można uznać dokument, który uprawnia do podjęcia kształcenia na danym poziomie studiów (jest o nim mowa w pkt 1), albo wniosek kandydata złożony w rekrutacji na studia. Proponujemy sformułowanie „dokumenty postępowania kwalifikacyjnego ...”. W szczególności nie jest jasne, czy w teczce akt osobowych studenta ma znajdować się decyzja o przyjęciu na studia. Obowiązujące obecnie rozporządzenie w sprawie dokumentacji przebiegu studiów z 16 września 2016 r. zobowiązuje uczelnię do przechowywania tego dokumentu (§ 4 ust. 1 pkt 3). W omawianym projekcie brak takiej regulacji.

Ponadto, brakuje przepisu określającego sposób postępowania z dokumentami kandydatów nieprzyjętych na studia. Taki przepis istnieje w obowiązującym obecnie rozporządzeniu w sprawie dokumentacji przebiegu studiów. Pominięcie wyraźnej dyspozycji w tym zakresie

może spowodować niejasności co do sposobu postępowania z dokumentacją kandydatów nieprzyjętych. Działanie uczelni może się okazać w tym obszarze niejednolite i skutkować zróżnicowanymi procedurami. Biorąc też pod uwagę brak wyraźnej dyspozycji, może powstać wątpliwość co do możliwości usuwania takiej dokumentacji z uczelnianych archiwów, które już teraz mają trudności z przechowywaniem obszernej dokumentacji.

§ 14 ust. 1 pkt 8 i 9

Wydaje się, że trzeba dostosować użyte sformułowania do przypadku, gdy program studiów nie przewiduje pracy dyplomowej (art. 76 ust. 1 pkt 3 ustawy).

§ 14 ust. 1 pkt 9

Użyte sformułowanie sugeruje, że ma być tylko jedna recenzja pracy dyplomowej. W niektórych uczelniach wykonywane są dwie recenzje, zwłaszcza w odniesieniu do pracy dyplomowej magisterskiej.

§ 14 ust. 1 pkt 11 i 12

Proponujemy, aby zestaw dokumentów przechowywanych w teczce studenta rozszerzyć o odpis dyplomu i suplementu w języku obcym (albo ich kopie) – pozwoli to na ewentualne późniejsze wydanie duplikatu dyplomu lub suplementu, w prawidłowy, odwzorowany z oryginałem sposób.

§ 14 ust. 1 pkt 13

Czy celowe jest nieuwzględnienie odpisu suplementu do dyplomu. Ustawa wymienia łącznie odpis dyplomu oraz odpis suplementu, a w przywołanym przepisie odpis suplementu pominięto.

§14 ust. 3.

Czy to oznacza, że dokumenty, które muszą być wyłączone z teczki powinny być przechowywane przez inny okres czasu, czy też należy je zniszczyć?

§15

Nie jest jasne, co należy zrobić z dokumentami, których nie wysyła się do innej uczelni. Należy je zniszczyć?

§ 16 ust. 1

Proponowana, nieistniejąca w obecnie obowiązujących przepisach regulacja jest trudna do akceptacji z następujących powodów.

Jeśli intencją autorów tego nowego przepisu było, aby efekty uczenia się określone dla programu studiów przyporządkować do poszczególnych okresów - lat lub semestrów studiów (sformułowanie użyte w pkt 9 zdaje się sugerować, że o to właśnie chodzi), to jest to niewykonalne, ponieważ znaczna część tych efektów jest uzyskiwana w ramach wielu przedmiotów rozproszonych w całym cyklu kształcenia (umiejętność projektowania, pracy w zespole itp.), a nawet poza zajęciami na uczelni – przez samo przebywanie w środowisku akademickim (niektóre kompetencje społeczne).

Jeśli natomiast intencją autorów nowego przepisu było, aby efekty uczenia się przypisane do poszczególnych okresów były sumą efektów związanych z zajęciami/przedmiotami realizowanymi w tych okresach, to efektem proponowanej regulacji jest jedynie znaczny wzrost biurokracji. Pełna informacja o efektach uczenia się związanych z poszczególnymi

przedmiotami jest częścią opisu tych przedmiotów (patrz § 2 ust. 1 pkt 4) stanowiącego wymagany element opisu programu studiów. Przenoszenie tej informacji do indywidualnej dokumentacji studenta nie wnosi żadnej dodatkowej wartości, powiększa jedynie – i to w bardzo znacznym stopniu – objętość tej dokumentacji.

§ 16 ust. 1 pkt 5 i 8

W pkt 5 chodzi zapewne o określenie formy weryfikacji uzyskanych efektów uczenia się dla poszczególnych zajęć/przedmiotów (tak można by sądzić w zestawieniu z brzmieniem pkt 6). Jeśli ta forma to „zaliczenie” albo „egzamin” (tak można by sądzić w zestawieniu z brzmieniem pkt 8), to proponowana regulacja utrwała funkcjonującą od lat, nielogiczną i nieprzystającą do obecnych dobrych praktyk akademickich terminologię.

Zajęcia/przedmiot mogą być zaliczone albo niezaliczone (ang. pass/fail), w zależności od tego, czy student uzyskał wymagane efekty uczenia się; konsekwencją tej „binarnej” decyzji jest uzyskanie albo nieuzyskanie punktów ECTS przypisanych zajęciom/przedmiotowi. Egzamin jest jedną z możliwych form weryfikacji tego, czy student uzyskał wymagane efekty uczenia się (w niektórych dziedzinach uważaną za mało skuteczną zwłaszcza przy weryfikacji umiejętności), tracącą na znaczeniu w związku z upowszechnianiem się nowoczesnych metod kształcenia opartych na rozwiązywaniu problemów i realizacji projektów (problem/project based learning). Ponadto, nie jest jasne, jaką należałoby podać formę weryfikacji efektów uczenia się w przypadku gdy zaliczenie przedmiotu, a nawet określonej formy zajęć np. wykładu, następuje na podstawie oceny prac domowych, kolokwium i egzaminu, przy czym waga egzaminu jest mniejsza niż łączna waga pozostałych sprawdzianów.

Nie zatem alternatywy „zaliczenie-egzamin”; jest alternatywa „zaliczenie-niezaliczenie”, przy czym decyzja o zaliczeniu/niezaliczeniu może być podjęta z uwzględnieniem (wyłącznie lub nie tylko) wyniku egzaminu.

Najprostszym sposobem uniknięcia opisanej nielogiczności przepisów jest usunięcie pkt 5 oraz następująca modyfikacja brzmienia pkt 8:

„8) datę i podpis osoby dokonującej zaliczenia – z wyłączeniem kart sporządzanych w postaci wydruków danych elektronicznych;”

Jeśli autorzy projektu rozporządzenia uważają, że istotne jest wskazanie, czy egzamin jest jedną z form (być może jedyną) weryfikacji uzyskanych przez studenta efektów uczenia się, to możliwe byłoby użycie następujących sformułowań:

5) określenie, czy egzamin jest jedną z form weryfikacji uzyskanych efektów uczenia się;

8) datę i podpis osoby przeprowadzającej egzamin, jeśli egzamin jest przeprowadzany, i dokonującej zaliczenia – z wyłączeniem kart sporządzanych w postaci wydruków danych elektronicznych;

§ 16 ust. 1 pkt 9

Sposób prowadzenia dokumentacji prowadzonej przez uczelnię powinien nadążać za rozwojem technik/technologii informacyjnych. Należałoby dopuścić możliwość składania przez rektora albo osobę upoważnioną podpisu elektronicznego na karcie okresowych osiągnięć studenta i udostępnianie tego dokumentu za pomocą systemów informatycznych uczelni.

§ 16 ust. 6

Jeżeli regulamin studiów przewiduje dokumentowanie przebiegu studiów w indeksie, to również zakończenie studiów powinno być w nim odnotowane.

§ 19

Nie jest jasne jak interpretować ten przepis w przypadku jeśli dokumentacja nie jest prowadzona elektronicznie. Czy wówczas uczelnia nie może wydać kopii takiej dokumentacji? Jak ten przepis ma się do §16 ust. 5? Nie widać analogii.

§ 22 ust. 2

Ani ustawa, ani rozporządzenie nie określa, w tłumaczeniu na jakie języki obce należy wydawać odpis dyplomu oraz odpis suplementu. Brak tego określenia może spowodować, że studenci/absolwenci będą wnioskowali o wydanie odpisu do dyplomu oraz odpisu suplementu w dowolnie wybranym przez siebie języku obcym. Ponadto, brakuje przepisu określającego, w jakim terminie uczelnia powinna wydać odpis.

Jeżeli intencją autorów projektu jest, aby minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego nie określał języków obcych, w którym mogą być wydawane ww. dokumenty, to właściwe byłoby wskazanie organu uczelni, którego jest to kompetencją (wzór dyplomu zatwierdza senat; można by zatem domniemywać, że jest to kompetencja senatu; lepiej byłoby wszakże, jakby było to zapisane wprost w rozporządzeniu)

Rozporządzenie powinno określać termin, w jakim student może wnioskować o wydanie odpisu w języku obcym (np. 30 dni od dnia ukończenia studiów – tak jak było w rozporządzeniu z dnia 14 września 2011 r. w sprawie dokumentacji przebiegu studiów). Złożenie wniosku o wydanie ww. dokumentu w dowolnym czasie generuje liczne problemy, m.in. brakuje wzorów druków odpisów dyplomów w językach obcych sprzed kilkunastu lat, problematyczne jest ustalenie właściwych tłumaczeń uzupełnianych treści w odpisie dyplomu w języku obcym (tzn. tłumaczeń z czasów ukończenia studiów przez absolwenta), czy też wystawianie odpisów na aktualnych drukach odpisów dyplomów w języku obcym (w przypadku braku wcześniej obowiązujących druków), co sprawia, że w wyniku różnic w treści wzorów dyplomów (wcześniej obowiązujących i aktualnych), wystawiony odpis w języku obcym na aktualnym druku traci charakter odpisu wcześniej obowiązującego wzoru dyplomu.

§ 22 ust. 5

Należałoby przewidzieć możliwość podpisywania suplementu do dyplomu wraz z odpisami podpisem elektronicznym i udostępniania studentom do pobrania wersji elektronicznej dokumentów.

§ 23 i 24

Brakuje doprecyzowania terminu, jaki ma uczelnia na wydanie duplikatów dokumentów.

§ 25 ust. 5

Katalog dokumentów podlegających wymianie z powodu błędów i omyłek, w porównaniu do obecnie obowiązującego rozporządzenia w sprawie dokumentacji przebiegu studiów, został zamknięty. W katalogu tym nie zostały uwzględnione odpisy dyplomów w językach obcych oraz odpis suplementu w języku obcym. Proponujemy rozszerzenie katalogu o wspomniane dokumenty lub rozszerzenie katalogu o stwierdzenie „inne dokumenty potwierdzające uzyskane wykształcenie”.

§ 28

A co z pozostałymi dokumentami, które były przechowywane w teczce? Przepis ten wydaje się niespójny z § 14 ust. 3, który mówi o tym, jakie dokumenty przechowywane są w teczce w archiwum.

§ 32 pkt 12

Biorąc pod uwagę, że w omawianym projekcie rozporządzenia są wskazane dokumenty, które muszą być podpisane przez określone osoby i przewidziano możliwość podpisania ich przez osobę upoważnioną, należałoby rozważyć możliwość podpisywania dyplomów przez osobę upoważnioną przez rektora (np. prorektora). Trudno bowiem wyobrazić sobie sytuację, w której rektor jest jedyną osobą uprawnioną do podpisania dyplomów w uczelni, w której studia co rok kończy kilka tysięcy osób.

§ 39

Zgodnie z ust. 1 studia prowadzone pierwszego i drugiego stopnia na kierunku pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna oraz pedagogika specjalna stają się z dniem 1 października 2019 r. jednolitymi studiami magisterskimi. Regulacja zawiera zabezpieczenie kontynuacji programów dla osób odbywających kształcenie na wskazanych kierunkach w dniu wejścia w życie rozporządzenia do dnia zakończenia ostatniego cyklu kształcenia rozpoczętego przed dniem 1 października 2019 r. W ten sposób określony przepis przejściowy nie zabezpiecza jednak interesu studentów studiów pierwszego stopnia, którzy ukończą cykl kształcenia rozpoczęty przed dniem 1 października 2019 r. Nie będą oni mieli możliwości uzyskania kwalifikacji drugiego stopnia bez konieczności odbycia jednolitych studiów magisterskich, brakuje bowiem przepisu stwarzającego możliwość kontynuowania przez tych studentów kształcenia na studiach drugiego stopnia. Należałoby zatem wprowadzić odpowiedni przepis przejściowy stwarzający taką możliwość - umożliwić prowadzenie studiów drugiego stopnia na wskazanych kierunkach studiów do roku akademickiego 2022-2023 włącznie.

§ 48

Przepisy rozporządzenia określają nowe elementy w dokumentach wydawanych przez uczelnia (np. przyporządkowanie kierunku studiów do dyscypliny naukowej na dyplomie ukończenia studiów). W dokumentach tych odzwierciedlona zostanie także być może nowa struktura organizacyjna uczelni. Przepisy przejściowe powinny zatem uwzględniać dłuższy czas (przynajmniej do dnia 30 września 2019 r.) na przygotowanie tych dokumentów, w szczególności opracowanie i uchwalenie przez senaty nowych wzorów dyplomów, przetłumaczenie ich na języki obce, wszczęcia procedury przetargowej, zamówienia druków itp.

Załącznik 3

W przypadku niektórych kierunków studiów istotną informacją dla pracodawcy jest nie tylko nazwa kierunku, ale także nazwa ukończonej specjalności. Postulujemy się, aby w tych przypadkach w suplemencie do dyplomu w punkcie 2.2 przewidziana była również możliwość wpisania nazwy specjalności, jeżeli jest wymieniona w dyplomie ukończenia studiów.